

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o.o.
Adres redakcji i administracji
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 219.

Leszno, niedziela dnia 22 września 1929 r.

Rok X.

A u nas?

Znowu „Z ziemi włoskiej do Polski”.

Hasło odrodzenia. — Przeciwno głupocie i zwyrodnieniu. — Zło wszędzie się szerzy. — Przedewszystkiem w Polsce. — Apel „Głosu”. — O honor Pogranicza.

We Włoszech ujawniła się rzadka jedynomyślność w prasie kościelnej i państwowej, faszystowskiej, w przeprowadzeniu ostrej kampanii przeciwko zwyrodnieniu pewnych sfer towarzyskich, ujawniającemu się zwłaszcza w nadmorskich miejscowościach kąpielowych. Pierwszy strzał padł na łamach faszystowskiego „Popolo Toscano”. „Niewiadomo co goręsze — zmaskulizowane kobiety, czy zniewieścieli mężczyźni? — zadaje dziennik pytanie. Prawda jest że kobiety, które z musu zresztą zawiadnęły wszystkimi dziedzinami działalności mężczyzn, przejęły przytem i zewnętrznie ich manjery, zarazem jednak faktem jest że mężczyźni naśladują przykład kobiet na polu lubowania się w strojach, modach, błyskotkach używania techniki kosmetyków, oddawania się próżniactwu, używaniu i zbytkowi.”

„Typem pospolitym wśród młodszego pokolenia włoskiego jest postać mężczyzny z długimi, wypomadowanymi, kunsztownie zafrzyzowanymi włosami, z twarzą gładką i umiejętnie wyszminowaną. Nawet brwi ma pan taki umalowane. Bielizny nie nosi innej jak jedwabną, pyjamy zielone, błękitne, różowe, złociste, fioletowe lub amarantowe, szlafroki z barwnych kwiecistych materij, z szerokiemi pasami dookoła bioder i długimi zwisającymi chwastami. Zamiast marynarki wprowadził modę długich bluz a la russe, jedwabnych o pstrych barwach, zapiętych z boku i wyhaftowanych, z długimi, luźnie falującymi rękawami i pasem z cienkiej, wytwornej skóry.”

„Do jakiej klasy społecznej należą te indywiduala? Czy to są tancerze baletowi poza sceną? Czy może aktorzy kinematograficzni, w trakcie pozowania do nakręcanego filmu? A może jacyś ekscentryczni cudzoziemcy? Nie to przedstawienie młodego pokolenia zamożnej burżuazji włoskiej używającej w ten sposób życia, widzący ideal swój w podobieniu się zewnętrznym swoim wyglądem do kobiet, które z kolei piją, piją, kłną, grają w karty i ubierają się jak czynili dotychczas tylko mężczyźni!”

Napiętnowawszy najmocniejszymi słowami te objawy zwyrodnienia, domaga się od faszystów „Popolo Toscano” a za nim „Tribuna” zwalczania tego nie zdrowego kierunku „ogniem i mieczem”. Z poglądem tym najuprzejmiej zgadza się dziennik watykański „Osservatore Romano” uważając jednak że „ogniem i mieczem” zwalczać należy przedewszystkiem zmaskulinizowane kobiety, które ze swoimi monoklami, papierosami, spódniczkami niedostającymi do kolan i krótko ostrzyżonymi czuprynkami, nie mówiąc już o ich sposobie wyrażania się! — w daleko wyższym stopniu niż zniewieścieli mężczyźni, rujnują życie rodzinne. Stworzyły one — biada prasa włoska — dążeniem swoim do zrównania obu płci, co pośredniego pomiędzy najgorszym typem kobiety i najniższym okazem mężczyzny, który, może przez zmysł przeciwności, zaczął naśladować kobietę we wszystkim, co w niej najgorsze.

Sądząc z ostrego tonu i rzadkiej jedynomyślności prasy włoskiej na tym punkcie, musiało wskazane zło przybrać we Włoszech rozmiary zastraszające, skoro artykuły w najpoczytniejszych pismach wzywają do zwalczania go „ogniem i mieczem”.

Z powyższego wywnioskować można, że z ziemi włoskiej znowu płynie nowe hasło odrodzenia. Przypomina ono istotę dawnych i nowych wydarzeń. Jak ongi pieśń legjonów, tak teraz od lat paru słyszemy pobudki widzący przykłady zwalczania, tępienia wszelkiego zła, co fundamenty państwa podważa, przysięgę narodu wstecz cofnąć usiłuje. Włosi pokazali światu, jak należy miłować i by hydry komunizmu, jak usunąć trąd masonerji.

Podobnie doniosłe znaczenie ma, mieć będzie walka wypowiedziana obywatelom dziedzicami i zwyrodnieniami, orgiom mody. Plagi tej, mającej zresztą tak wiele wspólnego z bolszewizmem i masonerją, nie należy lekceważyć, bo podobnie jak komunizm, niszczy ona społeczeństwa i narody pod względem materialnym i moralnym, bo prowadzi jak bolszewizm również do głędy i zdziczenia ogólnego.

Zło, które oddawna szerzy moda; zwyrodnienie, które jest jej skutkiem i jakby wyraźnym celem — szerzy się nie tylko we Włoszech, lecz bodaj większe niż tam spustoszenia wyrządza w krajach, gdzie zmysł piękna, gdzie żywy kontakt z uroczą przyrodą nie stawia mu tak silnej tary. Dlatego też nie tylko w Italji, ale wszędzie należy głupocie i zwyrodnieniu mody wypowiedzieć nieubłaganą walkę.

Przedewszystkiem trzeba się do tego zabrać w Polsce. Wobec silnych a niebezpiecznych nam naciągów, wobec niezwykle trudnego położenia politycznego musimy w większym, niż inne narody stopniu oszczędzać, skupiać nasze siły i środki, pracować nad zachowaniem i doskonaleniem naszego zdrowia moralnego i fizycznego.

Stojąc czujnie na straży tych największych wartości, za które jesteśmy odpowiedzialni przed temi, co byli i będą pokoleniami — zaapelowaliśmy do sumienia narodowego w szeregu odcinków „Głosu” gdzie przed blisko rokiem pod tytułem „Dom Polski”

pojawili się te same przestrogi i uwagi. Jakże obecnie drukują się w prasie włoskiej.

Wszyscy zgodzili się z wywodami „Głosu”, a znali je za słuszne. Ale tylko tyle. Szeroki ogół po dawnemu chciałby tylko narzekać i czekać, nie przeciwdziałając złu, które wyrządza nam nieobliczalne szkody i grozi zwyrodnieniem młodemu pokoleniu. Może teraz, czytając o ogólnym proteście we Włoszech, zawstydzimy się, pomyślimy, że przecież w Polsce zło to jest stołkoć niebezpieczniejsze, że tu na Pograniczu szczególnie obowiązuje nas skupienie wszystkich sił aby złym prądem postawić tamę, aby ratować umysły od wyjąłwienia, a serca i dusze od znikczemnienia. Kto orgiom ośmieszającej i rujnującej nas mody, prowokacyjnym zbytkom, beznamiętności i rozrzućności chce przeciwdziałać — temu, w tej sprawie (tak samo jak w walce z sekciarstwem, które również zagraża pokojowi, zgodzie, honorowi pogranicza) przyjdzie redakcja „Głosu” z pomocą jak najchętniej i najskuteczniejszą.

O przyszłość narodów romańskich i słowiańskich.

Paryż, 20. 9. (PAT.) Prasa poranna zamieszcza wyciąg z artykułu dziennika brukselskiego „XX. Siecle”, proponującego utworzenie federacji belgijsko-włosko-francuskiej, która okazałaby się poważną siłą zwłaszcza wobec znacznych obszarów kolonialnych, którymi by rozporządzała. Polska i Mała En-

tenta niewątpliwie nie oparłyby się temu ugrupowaniu państw, tworząc z nim potężny blok, z którymby liczyli się Niemcy w swoich zamierzeniach odwołowych.

Tym sposobem federacja powyższa stanowiłaby cenną gwarancję pokoju bezpieczeństwa w Europie.

Prześladowanie polskości na Litwie Kowieńskiej.

Kowno, 20. 9. (AW.) Litewskie ministerjum spraw wojskowych wydało rozporządzenie do wszystkich dowódców pułków oraz oddziałów straży granicznej zabraniające żołnierzom polakom mówienia po polsku. Jednocześnie ministerjum zarządziło, iż do wyższych szczebli wojskowych, od nowego roku szkolnego nie przyjmują się kandydatów narodowości pol-

skiej. Kowno, 20. 9. (AW.) Dnia 18 b. m. w Kownie sąd wojenny przystąpił do rozważania sprawy trzech braci Klimowiczów i jeszcze innych 2 polaków oskarżonych o rzekoma działalność przeciwpolską i szpiegostwo na rzecz Polski. Rozprawa potrwa trzy dni.

Manewry armji czerwonej na Białej Rusi.

Moskwa, 20. 9. (Rps.) Na Białorusi sowieckiej zakończono pierwszą część wielkich jesiennych manewrów armji czerwonej. Tematem manewrów był atak eskadry powietrznej wroga na twierdzę w Bobrujsku. W obronie twierdzy przed atakiem wzięły udział zarówno z armją czerwoną oddziały związku młodzieży komunistycznej. Druga część manewrów rozpoczęła się koło Borysowa. W związku z temi manewrami władze ogłosiły próbna mobilizację szwaczów i krawców, których zaliczono do personelu polowych warsztatów wojskowych.

Berlin, 20. 9. (PAT.) „Telegraphen Union”

donosi z Moskwy, że w środę w mieście Homel odbywały się próbné alarmy przeciwko atakowi lotniczemu. Na odgłos syren fabrycznych i strzałów alarmowych oddziały obronne miały w bardzo krótkim czasie zająć stanowiska. „Telegraphen Union” wyraża zdziwienie, że alarmy próbne odbywają się w takiej bliskości od granicy polsko-rosyjskiej i to w momencie kiedy stosunki między Polską a Sowieciami doznały zaostreżenia i kiedy Warszawa zapowiedziała notę protestacyjną przeciwko manewrom floty sowieckiej na Bałtyku

—o—

Tylko do 25 września

przyjmują urzędy pocztowe i p. listowi przedpłatę na „Głos” na przyszły miesiąc (październik) i kwartał.

Z ostatniej chwili.

Nowy artykuł marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 21. 9. (AW.) Jutro ukaże się w prasie warszawskiej nowy artykuł p. marszałka Piłsudskiego, omawiający aktualne zagadnienia polityczne.

Znowu zaproszenie na konferencję.

Warszawa, 21. 9. (AW.) Prezes B. B. pułk. Walery Sławek wystosował do prezesów klubów poselskich pismo, zapraszające te kluby na konferencję w sprawie złożonych projektów zmiany konstytucji. Narada miałaby się odbyć między 23 a 30 bm. „Kurier Warszawski” stoi na stanowisku, iż prawdopodobnie Klub Narodowy weźmie udział w konferencji, o ile dyskusja wyłoni się tylko w obecności stronnictw polskich. W trudniejszym położeniu są stronnictwa centrowo-lewicowe, które w odpowiedzi na propozycję rządu stanęły na stanowisku, że w okresie zamknięcia parlamentu, zebranie przewodniczących klubów nie może mieć miejsce. „Gazeta Warszawska” nadmienia, że pułk. Sławek odbył w ub. dniach godzinną konferencję w Belwederze, i że rezultatem jej było wystosowanie cytowanego pisma. „Robotnik” pisze w tej sprawie, że najważniejszą rzeczą jest wywołanie posiedzenia Sejmu.

Rezerwy zbożowe.

Warszawa, 21. 9. (AW.) Koła sejmowe badają sprawę utworzenia w roku bieżącym rezerw zbożowych. Istnieje tendencja, aby ze względu na ciężkie warunki kredytowe nie uniemożliwiać zbyt wielkich środków państwowych przy tworzeniu rezerw tego rocznych.

Związek Inwalidów Cywilnych Rz. P. w Rawiczu.

Zebrańie odbędzie się w niedzielę, dnia 22. bm. o godz. 2-giej po poł. na sali posiedzeń przy ul. Kopernika w Rawiczu, na które uprzejmie zaprasz wszystkich członków Zarząd.

Najświeższe, treściwe, ciekawe

wiadomości przynosi codziennie „Głos”, który uwzględnią rzeczowo interesy wszystkich stanów, daje przegląd życia z całego kraju i świata, będąc stosunkowo najtańszym pismem w całej Polsce.

Katastrofalne pioruny i burze w Portugalji.

Lizbona, 20. 9. Nad środkową Portugalją szalała huraganowa burza, połączona z oberwaniem się chmur. Zniszczeniu uległy plony oraz plantacje oliwowe na wielkich przestrzeniach. Pioruny spowodowały wiele pożarów. W mieście Covilhac uległa zupełnemu zburzeniu kilka fabryk, wskutek czego setki robotników pozostały bez chleba.

Z kraju słońca.

Piękniejsza od Wenecji — inna perła Adrjatyku.
Labirynt wysepek. — Szlakiem korsarzy. — Z dalekiej przeszłości. — Maskowane fortify przed wiekami. — Przedsmak Afryki.

Split (w Dalmacji), wrzesień 1929 r. (kor. wł.)

Aż oczy boją, kiedy się spogląda na olśniewające białe i pełne słonecznego blasku mury Splitu. Jest w nich przedziwna lekkość architektury, nawskroś włoskiej; jest i dostojność wielka. Cóż w tem dziwnego? Gród ten pamięta wszakże czasy cesarzy i długo-trwała niewola wenecka i ze wszystkich najcięższych ponizających jarzmo sułtana.

Spieszymy się jednak, gdyż syrena parowca po rac trzeci już daje zryw ochryplym głosem nagły sygnal że trzeba zająć miejsce. Jeszcze chwila i czyjeś nagie, na ciemny brąz opalone ramiona szybko wciągają ostatnią kładkę. Warczy śruba, zamieniając błękit wody w białą męczność piany i statek z wolna zaczyna pruć jasną toń.

Korzystam z uprzejmości kapitana i wdrapuję się na mostek sternika. Stąd, jak na dłoni widać brzeg bielejący smugą żwiru i kamieni wygładzonych wielowiekową pracą fal. Na prawo wynurają się z morza liczne wyspy, skaliste, młoczące; suną powoli i jedna po drugiej zapadają w dal obłoczną zwinnym płaszczem błękitnego oparu morza. Są blisko. Odległość ich od brzegu nie przewyższa pięciu lub może sześciu kilometrów. Tłoczą się i cisną wzajem do siebie. Rozdziela je, to tylko wązkie przesmyki wodne, nad którymi niby dziwaczne stare forty wstrząsają się skaliste brzegi.

— Tętoż labirynt. Prawdziwy labirynt.

— Ależ oczywiście, że labirynt — uśmiecha się kapitan. — Bardzo dogodny był on niegdyś dla rozbojów. Płynięcie przecież proste, piana, starym szlakiem korsarskim. To morze wszakże już w czasach rzymskich dotknęte było plagą piracką. Galery cesarzy nie mogły dać sobie rady z rozbojnikami. Wyłapali ich dopiero po upływie wielu wieków zawzięci Weneccjanie. Cicho tu było potem i spokojnie, aż do połowy XVIII. stulecia, kiedy nastąpił gwałtowny renesans korsarstwa.

— I dlaczego?

— Dlaczego? — Oho! Martwił się o to, proszę pana, sam sułtan turecki. Jarzmo Wysokiej Porty sprawiło, że ludzie, którzy nie mieli już nic do stracenia z rozpaczy łączyli się w zbrojne bandy, kłócili się, stawali i rozbijali na morzu uganijając się za ciężkimi fregatami państwa. A pogoń za nimi była trudna i niebezpieczna. Lekkie statek zbrojecki łatwo mógł się przemknąć między kanałami, dokąd nie dozwalała się wślizgnąć fregata. Pełno tu przecież po brzegach ostrych raf podwodnych.

— Turcy więc byli bezsilni?

— Prawie chociaż walczyli z gnębłą ich plagą bezustannie i zarządzili nawet szereg środków zaradczych. Pobudowali m. in. na wybrzeżu liczne forty, z których ogniem armatnim razili statki korsarskie. I wie pan? Maskowali je niekiedy znakomicie, robili to nie gorzej, niż późniejsi ich sprzymierzeńcy podczas Wielkiej Wojny. Proszę może pan zobaczyć resztki tej dawnej techniki.

Taki Turcy już dwoście lat temu dobrze musieli znać tak szeroko dziś stosowaną „mimery” wojenną. W skałach wybrzeża, wysoko, prawie tuż pod skalistą krawędzią Bioloowej Planiny, czernieją otwory licznych pieczar. Niektóre z nich są zamurowane blokami kamieniami nie różniącymi się barwą od rodzimej skały. To są właśnie owe słynne zamaskowane forty. Trudno je było zapewne wypatrzyć nawet okłonić oczom korsarskim. Podmurówki posiadają okna, które wyłoty, z których ziały śmierdzącym ogniem gorsze działa tureckie.

Ziały tak długo, aż wreszcie zniszczyli piratów, po w szachu trzymali całe wybrzeże Dalmacji od Splitu aż do Dubrownika — warownego grodu morskiego, angielskiej siedziby moźnej Rzeczypospolitej kupieckiej, której naczelnik nosił dziwnie naukowo brzmiący tytuł „Rektora”.

Dubrownik! Nie wiercie nikomu, że Weneccja jest perłą Adrjatyku, bo miasto to Dubrownikowi jedynie posługuje winno. Obronne jego mury i baszty kamienne wyrastają bezpośrednio z turekowskiej głębi morza, jawią się oczom przybysza, jakby wzięte z dumkującej żywej wspomnieniem czasów średnio-wieczna. Łagodne zbocza gór Srgi i Petka chronią ten gród bajeczny od chłodnych podmuchów północnego wiatru. Nie dziwnego też że w jego grodach, po wirtarzach domów, przy murach klasztornych, krzewi się tu bujnie roślinność łąskie podzwrotnikowa. Niby na wybrzeżu Afryki rosną tu wielkie palmy, kwitną jaskrawo potworne kaktusy i łódki w swej różowości oleandry lub grozą kłami miastem łąskie olbrzymich agaw.

W obrębie murów warownego starego miasta przechowało się mnóstwo pamiątek zamierzchłej przeszłości. Pałac rektorów, dziś będący rezydencją królewską, kościoły Opasa i Sveti, Vlaho; klasztor Franciszkanów i Dominikanów; a wreszcie cudne źródło Onofrio, z którego liczne maski kamienne sacza

kryształowe smugi zimnej wody. Poza murami miasta, na samym brzegu morza rozstali się liczne hotele, pełne komfortu, prawdziwe pałace. Biała jednak śmiałości, który odważy się przyjechać tu w lecie. Przecież nawet sami mieszkańcy cierpią od skwaru promieni tego prawie zwrotnikowego słońca. Równać się z nim może chyba żar Afryki. A w nocy? Niestety, noc również nie przynosi wiele ochłod-

500-lecie kupców poznańskich.

Na wrzesień roku obecnego przypada rocznica 500-letniego istnienia Korporacji Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu oraz 25-lecie istnienia Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu.

Z okazji tego niezwykłego jubileuszu szczególnie tak starej organizacji, jaką jest Korporacja Kupców Chrześcijańskich, sięgająca latami swojej pracy w dobre czasy istnienia dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, odbędzie się obchód jubileuszowy w dn. 29. września. Jak nas poinformowano obchód tego niezwykłego jubileuszu będzie miał przebieg bardzo uroczysty. W niedzielę bowiem o godz. 9-ej rano odprawi nabożeństwo Ks. Kardynał Prymas Hlond w Kościele Farnym; następnie o godzinie 11.30 odbędzie się Akademia w auli Uniwersyteckiej, na którą zaproszą: preludjum organowe „Preludj Festivo”; którą odegra p. Prof. Feliks Nowowiejski, zagajenie, które dokona p. Kazimierz Otmianowski Prezes Zw. Towarzystw Kupieckich i Korporacji Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu; następnie przemówienie przedstawicieli władz i składanie życzeń oraz referaty: 1. rzut na historię 500-letniej Korporacji Kupców Chrześcijańskich, 2. zarys 25-letniej działalności Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, w końcu Akademii odbędzie się wręczenie dyplomów honorowych i jubileuszowych poczem p. Prof. Nowowiejski na zakończenie odegra: Marsz Pretorjanów z Oratorium „Quo Vadis”. O godzinie 15.30 odbędzie się uroczysty obiad w Bazarze; o godzinie zaś 20-ej głośnie przedstawienie w Operze, na zakończenie uroczystości raut, który wydać Pan Prezydent Ratajski. Raut przewidziany jest na godzinę 9-tą, co zapewne nie wstrzyma wielu, by być w teatrach a szczególnie w Operze.

W tej niezwykłej uroczystości, która nie jest tylko uroczystością kupiecką, ale niewątpliwie całego społeczeństwa poznańskiego i wielkopolskiego wezmą udział jak nas informują, tak czynnik rządowy; kaspoleczne i gospodarcze oraz kulturalne.

Międzyparlamentarna konferencja handlowa w Berlinie.

Międzyparlamentarna konferencja handlowa w Berlinie rozpoczęła swe obrady dn. 23 b. m. Tematem obrad będzie rewizja ustawodawstwa handlowego w krajach biorących udział w konferencji oraz możliwości uzgodnienia odpowiednich ustaw. W konferencji weźmie udział 260 przedstawicieli parlamentów różnych krajów; w tem: 13 z Austrii, 9 z Belgii, 11 z Brazylji, 4 z Hiszpanji, 25 z Anglii, 18 z Francji; 28 z Włoch, 26 z Japonii, 17 z Rumunii; 23 z Polski; 9 ze Szwajcarii.

W Niemczech obniżają pensje urzędników.

Jak z Berlina donoszą pruskie ministerjum skarbu opracowuje obecnie sensacyjny projekt, który wywoła powszechne rozgorzenie i wielkie poruszenie w kołach urzędniczych państwa pruskiego. Projekt ten bowiem przewiduje obniżenie wszystkich pensji urzędniczych w przyszłym budżecie państwowym. Zarządzenie to ma być rzekomo konieczne celem zrównoważenia budżetu pruskiego.

Świetny rozwój przemysłu... złodziejskiego.

Moskwa (AW). Prasa sowiecka, omawia obszernie wykryte ostatnio nadużycia w „Lenigrad-Textilu”. Okazuje się, że olbrzymie te przedsiębiorstwo służyło jedynie do gratisowego zaopatrywania poważniejszych osobistości ze świata komunistycznego w towary. Świadczone sobie takie np. wzajemne uprzejmości. Kierownik Towarzystwa Skórzanego; „Kożustrust” czepał bez rachunku z „Lenigrad-Textilu” materiały tekstylne dostarczając wzajemnie kierownikom włókienniczego przedsiębiorstwa skóry i obuwie. Artysty teatrów za bezpłatne bilety wstępu otrzymywali darmo wielkie ilości manufaktury, puszczając ją dalej na pasek.

Antyreligijna propaganda socjalistów niemieckich.

Jakimi środkami posługuje się antyreligijna propaganda socjalistów niemieckich, świadczą warunki, które, według zeszytu Nr. 16 „Ruhr-Rhein-Wirtschaftszeitung”, magdeburskie „Towarzystwo budowlane powszechnego użytku” stawia przy przyjęciu członków: wystąpienie z Kościoła, odebranie dzieci z nauki religii, prenumerata socjaldemokratycznego dziennika. (KAP.)

dy. Z rozpranych za dnia murów Dubrownika bucha gorąco niemal aż do świtu.

To w lecie, ale za to w zimie, a nawet już późną jesienią kiedy jaśnieją nad Adrjatykiem słone straci nieco na swej mocy i grozie, niema wówczas podobno na całym wybrzeżu miłszego siedliska niż Dubrownik stary gród moźnych patrycjuszów słowiańskich.

J. M. T.

Tajemnica odszczepieństwa i rozdziału w Królestwie Bożem na ziemi.

Broszurka powyższa wyjaśnia wiernym katolikom tajemnicę odszczepieństwa w kościele katolickim, a mian. w części pierwszej tłumaczy znaczenie odszczepieństwa dla Kościoła w ogólności w części drugiej zaś omawia znaczenie odszczepieństwa w odniesieniu do wiernych. Wobec niebezpieczeństwa szerzenia się sekciarstwa w kraju broszurka może przyczynić się do utwierdzenia w wierze ludu polskiego. Zamawiać można w Sekretariacie Katolickich Stowarzyszeń Robotniczych Kraków, ul. Potockiego 1. 11.

Teror na Kaukazie.

Moskwa (Rps.) — W Gruzji sowieckiej władze bolszewickie dokonały masowych aresztowań wśród działaczy gruzińskich, zbliżonych do partii socjal-demokratycznej lub socjal-federalistycznej. Z liczby aresztowanych 67 osób skazano w trybie administracyjnym na wydalenie z Gruzji i na zesłanie do gubernji tobołskiej. Wywiezienie skazańców z Tyflisu dokonano w nocy w obawie przed demonstracją ludności na korzyść ofiar czerwonego teroru.

Nowy zamach w Meksyku.

Paryż. (PAT.) „Chicago Tribune” donosi z Meksyku, iż na kandydata na prezydenta Meksyku Vascenzollesa, donokano zbiorowego zamachu. Dano do niego około 100 strzałów karabinowych. Dwie osoby z otoczenia Vascenzollesa są zabite, około 15 osób odniosło rany.

6. października rozpoczyna się VI Tydzień LOPP. Pamiętajcie, rodacy, że siła i potęga Polski to jej lotnictwo.

Zbliżka i zdaleka.

** Galeria przestępstw. Pismo moskiewskie „Nasza Gazeta” w artykule p. t.: „Galeria przestępstw”, omawia skandaliczne stosunki w petersburskich urzędach sowieckich w których panują według wyrażenia dziennika „takie wyuzdanie i orgie, o których nawet marzyć nie można w najwyuzdniejszych spelunkach burżuazyjnych paryskich”. W głównym urzędzie socjalistycznego gospodarstwa kierownicy komisji Nara „ow” Godunow, i Lechicki urządzali w biurach „polowania” na biuralistów i robotników, które pałali o fiarę ich zwyrodniałych instynktów. W „polowaniach” tych brał również czynny udział naczelnik floty wojennej Zujew. Dyrektorzy czerwoni uwiedli w ten sposób setki robotników, ażeby z nich zrobić kobiety w rezultacie szukały ucieczki w samobójstwie lub a ulicy. Sprawa ta zajęły się odnośnie władze sowieckie.

** Ojciec żąda kary śmierci dla syna. Paryż (AW.) Sąd w Digne w departamencie Basses-Alpes rozpatrywał sprawę dwóch młodych morderców. 18-letniego Ughetto i 16-letniego Mucha. Dokonali oni napadu rabunkowego na rodzinę właścicielską, przyczem dzieci pomordowane zostały uderzeniami kamienia w głowę. Dla Ughetto, ojciec jego przerażony zbrodniczością swego syna zażądał najcięższego wymiaru kary. Ughetto skazany został na śmierć, zaś jego towarzysz na 20 lat więzienia.

* Krawce manewry. Z Moskwy donoszą że podczas ataku gazowego i bombardowania pozycji nieprzyjacielskich na manewrach w okolicy Bobrujska zburzone zostały podkaimi armatnimi 4 domy, przyczem 6 osób zostało ciężko rannych.

** Burza w Anglii. Londyn (PAT.) Gwałtowna burza i ulewny deszcz przeszły nad okolicami Londynu. W wielu miejscowościach ulice zamieniły się w potoki. Od uderzenia pioruna poniosły śmierć trzy osoby. Koło Eestgrinstead piorun uderzył w drzewo pod którym ukryto się kilkanaście osób. Dwie osoby zostały zabite, kilkanaście zaś odniosło rany.

** Pożar w fabryce. Berlin. (AW.) W Budziszynie (niem. Bautzen na Łużycach) w fabryce wagonów; „Linke i Hoffmann Buschwerke A. G.” wybuchł pożar. Gmach administracyjny, mieszczący biura fabryczne poważnie ucierpiał. Straty olbrzymie.

„Dlaczego Marx nie ma włosów”?

Moskwa. (AW.) „Krasnaja Gazeta” zajmuje się metodami, stosowanymi przy egzaminach wstępnych na wyższych uczelniach w Petersburgu. Okazuje się, że egzaminatorzy zadają takie n. p. pytanie: „Kiedy przestanie istnieć Komintern?” „Dlaczego WCIK starszy jest od CIK’a?” „Jakbyście wynagradzali robotników, gdybyście byli kapitalistami?” i „Dlaczego Marx nie ma włosów?”

Z POGRANICZA.

Falsze i nadużycia zwolenników „kościół narodowego”.

Wyjaśniliśmy już w „Głosie”, że tak zwany „kościół narodowy” nie jest ani kościołem ani narodem. Sekta ta, jak i inne jej podobne nie przyczynia, przyczynić się nie może do pogłębienia życia religijnego a przeciwnie osłabia jego tętno, obniża poziom i w rezultacie toruje drogę masonerii i pogaństwu. Również pod względem narodowym może sekta wyrządzać tylko szkody rozbijając tę jednolitość i zgodę ogółu, która jest podstawą siły narodowej i państwowej.

To powinno wystarczyć, aby każdy zrozumiał szkodliwość sekciarstwa, którą potwierdza ten znamienny fakt, że znajduje ono usilne poparcie ze

strony bezwyznaniowców i podlegających między-narodowce socjalistów, germanofilów itd.

Wobec licznych zapiań, co do rzekomego uznania sekty oraz jej jakoby legalnej działalności, zaznaczamy jeszcze, że sekta uznana nie jest, że nie ma prawa urządzić publicznych nabożeństw ani też używać szat kapłańskich. Jeżeli to urządzi, to postępuje wbrew prawu i te samowolne poczynania są nielegalne i karygodne.

Sprawy te zastrzegamy sobie szerzej w miarę potrzeby omówić. Przypuszczając jednak należy, że do tychczasowym wybrakom i prowokacjom sekty będzie położony kres. (r.)

Wszyscy i wszystko dla Dziecka.

Z okazji II. Tygodnia Dziecka leszczyński Komitet ustalił następujący program w Lesznie:

W niedzielę, dnia 22-go bm. o godz. 11,45 uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym.

Po nabożeństwie od godz. 12,30-13,30 koncert orkiestry 55 Pozn. p. p. na Rynek.

Od godz. 15-tej do zmroku zabawy i igrzyska dla dzieci na boisku „Sokoła” przy dźwiękach orkiestry 17 p. ut. Wstęp na boisko dla dzieci bezpłatny, dla dorosłych 20 gr., siedzące miejsca 50 gr. od osoby.

Przez cały dzień sprzedawane będą na ulicach znaczki metalowe o ustalonej cenie 30 groszy, a w czasie trwania całego „Tygodnia” nalepki do Huminacji okien po cenie 20 gr., 50 gr., i 1.— zł.

W czwartek, dnia 26. bm. o godz. 20-tej wiecz. Uroczysta Akademia w auli Katolickiej Szkół Pow. zechnej Żelazkiej. Na program akademii składają się odczyt wzgl. wykład, poświęcony ogólnemu zagadnieniu opieki nad matką i dzieckiem, deklaracje oraz występy chórów śpiewackich szkolnych. Wstęp na salę bezpłatny; przy wejściu zbierać się będzie dobrowolnie składki.

W piątek, dnia 27. bm. o godz. 4 i pół wyświetlany będzie w sali Hotelu Polskiego film dla dzieci. Tytuł jak i cenę poda się później.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 22 września 1929 r.

Tomasza B. W.

Wsch. Jonia g. 5 m. 20. Zach. g. 17 m. 38.

Wsch. księżycy g. 19 m. 17. Zach. g. 9 m. 51.

Stan pogody według stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodoi Nasion w Antoninach. — Sobota, dnia 21. 9. godz. 7 rano: Temperatura. powietrza + 10,4, wiatr połud. wśch. o predk. 7 m/s, Pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 745,6, wilgotność 93%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 24,1 najniższa + 9,6. Ilość opadu 0,0.

LESZNO.

b) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórek itd.) Dziś (21-go września.) Kl. Sp. „Jutrzenka” sekcja kreglarzy: o godz. 8-mej kulanie w kregle. Punktualne przybycie wszystkich członków pożądanego. Przewodniczący sekcji.

Chór Kościelny: lekcja śpiewu o godz. 8-mej wiecz. w Domu Katolickim. Dyrygent. „Sokół” oddział piłki nożnej: o godz. 7-mej wiecz. pogadanka dla wszystkich drużyn. Na porządku dziennym ustawa do zawodów, komunikaty i wykłady teoretyczne o grze w piłkę nożną. Przybycie kompletu obowiązkowe. Kier.

ANDRÉ CHARPENTIER.

Strzeż się.

Ciąg dalszy

12) — Gotowa — roześmiał się do dwóch towarzyszy — podała się odrzuć. Proszę teraz przynieść papier i pióro i zrobimy próbę jutrzejszego eksperymentu. Fabjan przyniósł przybory do pisania i położył je na stole.

Ali Tabel stanął przed Eljaną i mocnym głosem rzekł, skandując słowa:

— Jesteśmy u reagenta i masz podpisać papiery, które leżą przed tobą. Weź pióro do ręki i podpisz je wyraźnie swoim imieniem i nazwiskiem.

Podał jej niezapisaną ćwiartkę:

— Przeczytaj ten dokument i podpisz.

Eljana wzięła do ręki kawałek czystego papieru i czytała go uważnie, następnie ujęła pióro i bez wahania położyła swój podpis.

Zambarow szalał z uciechy.

— Doskonale. Świetnie. Ale czy jutro będzie tak samo?

— Niech pan się nie obawia, jutro nie będę nawet potrzebował jej mówić, co ma robić. Przed udaniem się do reagenta, powiem jej tylko, że ma pana we wszystkich słuchach i nie będzie pan miał najmniejszego kłopotu.

Obaj handyci nie posiadali się z radości. Nareszcie będą mogli się dorwać do pieniędzy Eljany. Czas już był po temu najwyższy, gdyż kasa ich doszczętnie była opróżniona i wszelki kredyt wyczerpany.

Ali Tabel dmuchnięciem w twarz dziewczyny obudził ją z transu. Nie pamiętała nic, co się z nią działo.

Do Szanownego Obywatelstwa zanosz Komitet usilną prośbę o wzięcie w powyższych imprezach jaknajwyższego i najliczniejszego udziału, aby to święto naszych dzieci, to święto przyszłego pokolenia Narodu wypadło jaknajserdeczniej i jaknajokazalej.

Wzywamy społeczeństwo do składania jaknajliczniejszych ofiar w naturze i w gotówce. — Naturalja prosimy składać w Stacji Opieki nad matką i dzieckiem, przy ul. Skarbowej (gmach Powiatowej Kasy Chorwch), w gotówce na konto „Tydzień Dziecka” w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Leszna (Rynek nr. 2.)

Miejscowy Komitet Tygodnia Dziecka.

I-szy Burmistrz Kowalski, przewodniczący — Prezes Rady Miejskiej Nowakowski — pułkownik Kustroń — pułkownik Pragowski — ks. prob. Jankiewicz — dyr. radca Perzyński — dyr. Buśkiewicz — dyr. dr. Wowerzak — dyr. Stach — dyr. de Mezer — dyr. Góralewski — Orłowska — rektor Kutzner — Żurkiewiczówna — dr. Błażejczyk — radca m. Metelski — Kaźmierski — I. burm. Kowalska — dr. Trójski — Dudkiewicz — Walenczakówna — M. Szurkowski — Szor — radca m. Górecki — mec. Agopowiczowa — insp. szkolny Tyczewski.

Kl. Sp. „Pogoń”: o godz. 8-mej wiecz. ćwiczenia na sali w świetlicy miejskiej. Następnie zestawienie drużyny (II.) do zawodów i pogadanka. Przybycie wszystkich graczy konieczne. Nowych członków przyjmuje się dopiero od lat 18.

Kl. Sp. „Polonia”: wiecz. o godz. 8-mej odbędzie się w Hotelu Dworcowym pogadanka Klubu Sport. „Polonia”. Przybycie wszystkich graczy konieczne. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Naczelnik Wydziału Gier. Słow. Młod. Polskiej: o godz. 8-mej wiecz. zbiórka wszystkich członków w Domu Katolickim. „Gotów”!

Jutro (22-go września). Tow. Powstańców i Wojaków Leszno. Zbiórka członków do wyjazdu na uroczystość do Kąkolewa rano o godz. 8-mej na dworc. O liczny udział członków proszą Zarząd.

Związek Podof. Rez. Koło Leszno bierze udział w uroczystości poświęcenia strzelnicy P. W. w Kąkolewie, która się odbędzie w niedzielę, dnia 22 bm. Odjazd rowerami z rynku o godz. 9,15 a koleją o godz. 10,05 przed poł.

Słow. Młodych Polek: o godz. 4-tej po poł. ćwiczenia w świetlicy miejskiej. Naczelniczka.

1) Liga Katolicka. Przypominamy jeszcze o jutrzejszym wielkim zebraniu Ligi Katolickiej o godz. 4-tej w Domu Katolickim. Referat wygłosi ks. prof. Skaziński z Poznania.

2) Muzeum. Podajemy do wiadomości, że codziennie w godz. od 4—8-mej po poł. oglądać można w lokalu Czyteln. Ludowej, piękny zbiór wykopalisk i pamiątek historycznych.

3) Przemysłowi i Rzemiosłu cześć! Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek dn. 23 bm. o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim. Na porządku obrad ważne sprawy. Liczny udział członków pożądan.

4) Baczność „Sokół”. Fotografia uczestników zjazdu wrocławskiego, jutro o godz. 8-mej u druha Semraua. Drużyna stawia się w mundurach (ćwiczący w stroju ćwiczebnym).

5) Baczność Sokolice! W niedzielę, dnia 22 bm. obchodzi gniazdo Rawicz 10-cio lecie swego istnienia. Na uroczystość tę wyjeżdża nasze gniazdo pociągami o godz. 10-tej przed poł. Upraszta się także drużyny nieczwiczące o wzięcie udziału w pełnym umundurowaniu. Powrót z Rawicza autobusami. Zarząd.

6) Leon Wyrwicz. Dowiadujemy się, że z początkiem października zawita do nas z wieczorem humorystycznym znakomity monologista i komik, Leon Wyrwicz, nie dościgniony w swych humorystycznych opowiadaniach.

ZABOROWO.

zo) Stowarzyszenie Młodych Polek. W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 5,30 po poł. odbędzie się zebranie plenarne na sali p. Spychały w Zaborowie. O jaknajliczniejsze przybycie druhen proszą Zarząd.

KĄKOLEWO.

ko) Uroczystość P. W. W niedzielę, 22 bm. odbędzie się w Kąkolewie otwarcie przez p. starostę nowej Strzelnicy Przystosowania Wojskowego. Z tej okazji odbędzie się o godz. 11-tej uroczysta Msza św. Po południu zabawa w strzelnicę, na którą zaprasza się jaknajuprzejmiej okoliczne obywatelstwo.

PONIEC.

pc) „Tydzień dziecka”, jak wiadomo trwał będzie w tym roku od 21 do 27 września. Ażeby zrealizować wnioske myśli tworzą się komitety lokalne. W Poniecu komitet taki już powstał pod przewodnictwem p. burmistrza Lange’go działacza społecznego na terenie tutejszego miasta. Komitet przesłał w ostatnim czasie zaproszenia na uroczystość „Tygodnia Dziecka” która się odbędzie w niedzielę dnia 22 września b. r. o godz. 3,30 po południu na sali p. Ratajczaka według następującego programu: 1) Przemowa (ks. Szukowski); 2) Przedstawienie amatorskie wykonane przez dzieci ochronki a) Wiersz b) Wieszczka kalek c) Taniec górali d) Dyrygent. 3) Wykład (Dr. Bartłitz); 4) Śpiew (Tow. Śpiewu „Moniuszko”); 5) Zakończenie i śpiew ogólny. Dochód z uroczystości przeznaczony jest na odnowienie miejscowej ochronki. Komitet prosi w razie nie przybycia na uroczystość o nadesłanie dobrowolnych składek.

ŚMIGIEL.

6) Złote gody małżeństwa. W sobotę, dn. 21 bm. obchodzi państwo Jordeckowie swój 50-letni jubileusz pożycia małżeńskiego. (f. 1)

— Nie męczny jej dziś więcej — szepnął fakir do Zambarowa. — Odejdźmy stąd, niech się uspokoi, jutro ponowimy eksperyment.

Wyszedł, poźegnawszy się z Eljaną, która napróżno usiłowała pojąć, o co im właściwie chodziło.

Zambarow zwrócił się do Larancharda.

— Widzisz, jak się wszystko dobrze udało. Twoje widma i duchy też jakoś się dziś nie zjawiały.

Wybuchnął śmiechem, klepiąc Larancharda po kolanie. Udał się im stanowczo dalszejszy dzień. Świetny był pomysł z tym fakirem i szkoda, że się tyle męczyli zamiast od razu zwrócić się do niego o pomoc.

Po powrocie do domu, bankier napisał list do reagenta, zapowiadając na dzień jutrzejszy swoją wizytę z siostrzenicą, i uspokojony, do wieczora snuł najbardziej optymistyczne projekty i plany.

— Przy pomocy tego fakira mogę przeceść doskonale zmusić Eljanę do małżeństwa ze mną — myślał — teraz będę mógł robić z nią, co mi się tylko podoba.

Nazajutrz rano Zambarow posłał lokaja do złotego pałacyku, aby doręczył Fabjanowi polecenie przywiezienia Eljany do miasta. Lokaj wrócił z niczem, gdyż jak twierdził, mimo półgodzinnego dobijania się do drzwi, nikt mu nie otworzył.

Zambarow zaniepokoił się. Natychmiast posłał po Larancharda i fakira i podzielił się z nimi tą wiadomością.

— Ech, nie warto się tem przejmować. Fabjan musiał być w piwnicy i nie słyszał stukania. Pojedziemy sami po Eljanę, to będzie najlepiej.

Mimo, że Laranchard nie dopuszczał myśli o żadnym niezwykłym wypadku, bankier był niespokojny przez całą drogę, miał jakieś nieprzyjemne przeczuć, młlewał więc, zchwalać monosylabami wyrażanie ławarzyżów.

Wreszcie samochód się zatrzymał. Zambarow wyskoczył z auta i szybko pobiegł do drzwi pałacyku. Zadzwoń nerwowo raz i drugi — nikt się nie zjawił. Zaczął więc wołać Fabjana, lecz odpowiedziała mu głucha cisza. Czując, że się święci coś niedobrego pobiegł do okna i wybiwszy się uderzeniem pięści, wdrapał się na framugę i przelazł do hallu. Szybko przebiegł korytarz i wpadł do pokoiku, zajmowanego przez Fabjana. Na podłodze leżał z zakneblowanymi ustami, skrepowany sznurami Fabjan. Bankier jak szalony rzucił się do drzwi Eljany i otworzyłszy je — skamieniał na progu; pokój był pusty, Eljana zniknęła.

Laranchard i Alf Tabel biegali wślad za bankierem, jak wariaci. Jakgdyby odbywając jakieś wyścigi przebiegali schody, piętra i wszystkie pokoje. Gdy wpadli do salonu, w którym zamurowany był trup Huberta, bankier, który wszedł pierwszy, zachwiał się i Laranchard nie orientując się jeszcze w nieczem; pochwylił go w ramiona, ochraniając od upadku.

Scjana saloniku była rozwalona i miejsce, w którym zamurowano Marsana, świeciło pustkami.

XIX.

GDZIE ELJANA?

Detektyw Ribale zabrał się do ponownego siedzenia z całą sumiennością. Skłoniło go do tego zeznanie Zambarowa i jego przypuszczenie, że Marsan wyszedł ze swej kryjówki, aby się zemścić na bankterze. Pamiętając o podejrzaniach bankiera, dotyczących służącego Marsana, Ribale zawiązał do swego biurka starego Piotra, aby go wybadać czy nie brał udziału w tem całym tajemniczym zamieszaniu, jakie się wytworzyło wokół bankiera i jego otoczenia. Piotr nie był skory do zeznań. Na pytania odpowiadał monosylabami i całem zachowaniem okazywał największą niechęć do jakiegokolwiek rozmowy na temat swego pana.

ś) **Ks. biskup Dymek w Bojanowie Starem.** Zapowiedziany przyjazd J. E. ks. biskupa z wizytacją apokryfistyczną do parafii bojanowskiej, wzbudził u tamt. parafian wielką radość, czego dowodem było piękne udekorowanie wioski a w szczególności tamt. dworca kolejowego. Już od wczesnego ranka zbierały się liczne rzesze wiernych i towarzyszy, jak: Kolarze, „Sokół”, Kółko Rolnicze, Szkoła itd. O godz. 8-mej rano przybył Najprzew. Ks. Biskup powozem, eskortowanym przez bandę konną oraz przez rowerzystów w strojach narodowych od strony Górki Duchownej. Przy braniu triumfalnym zebrania rzesza wiernych powitała Księdza Kościoła gromkimi okrzykami „Niech żyje”. Następnie dwie dziewczynki wygłosiły okolicznościowe deklamacje. Po przemówieniu powitał m. nauczyciela Stachowiaka, ks. biskup z procesją udał się do kościoła parafialnego, gdzie witał Go w imieniu parafii ks. proboszcz Klemt. — Po południu o godz. 3.30 opuścił ks. biskup parafie, udając się na dworzec, celem wyjazdu do Poznania. (f. l.)

ś) **Ze Stow. Młodzieży Polskiej.** W czwartek, dn. 19 bm. odbyło się miesięczne zebranie Stow. Młodzieży Polskiej na salce św. Ducha. Po odczytaniu protokołu wygłosił zajmującą deklamację druh Buchwald p. t. „Dziad i Baba”. Po wygłoszonej deklamacji zamianowano druhą Gabrylińskiego pierwszym zastępowym S. M. P., poczem nastąpiły komunikaty zarządu i to w sprawie urzędzenia zabawy dla starszej młodzieży w zamkniętym kółku, dn. 6 października na sali strzeleckiej oraz uchwały wydalenia 12 druhów z S. M. P. Pod koniec zebrania druh Feliks Ludwiczak wygłosił pouczający odczyt o wewnętrznych bogactwach ziemi polskiej, za który był gorąco oklaskiwany. (f. l.)

ś) **Nieszczęśliwy wypadek.** W środę, dn. 18 bm. wydarzył się w ogrodzie b. starosty Kopczyńskiego w Nietuszkowie nieszczęśliwy wypadek. Woznica 29-letni Wincenty Chwałkowski, który był zajęty rwaniem jabłek na drzewie, spadł z drzewa, tak nieszczęśliwie, że doznał złamania żeber i kręgosłupa oraz wstrząśnienia mózgu. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala w Śmiglu, gdzie po ciężkich cierpieniach zmarł. (f. l.)

WIELICHOWO.

wo) **Pożar.** Dnia 18 bm. w Gradowicach koło Wielichowa spłynęła siodła naladowana zbożem, należąca do rzeźnika p. Anioła. Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono. (T. N.)

wo) **Naokoło Polski.** Dnia 20 bm. przybył o godz. 6.30 rano p. 1 i pół letniej podróży naokoło Polski, p. Kazimierz Paluch, pochodzący z Wielichowa. Nasamprzód powitał go proboszcz tutejszej parafii ks. L. Górski i udzielił mu błogosławieństwa w kościele farnym. (T. N.)

Echa zjazdu Chórów Kościelnych w Poznaniu.

Jak już donosiliśmy, odbył się w Poznaniu w dniu 10 bm. zjazd Związku Chórów Kościelnych, w którym brał również udział nasz okręg leszczyński, w skład którego wchodziły chóry kościelne z Leszna, Rawicza, Bojanowa i Ponieca. Jak wielkiem uznaniem cieszył się występ chóru okręgu leszczyńskiego tego najlepszym dowodem recenzja fachowa znanego krytyka i kompozytora p. Wiechowicza, który w numerze 491 „Kurjera Poznańskiego” z dn. 18 bm. między innymi tak pisze o okręgu leszczyńskim: „Najlepiej zaprezentował się chór okręgu leszczyńskiego pod nieco wprawdzie zawiały, ale w rezultacie dobrą dyрекcją p. Seherwinięcego z Rawicza. Wykonał on utwory wyróżniające się swą fakturą i walorami artystycznymi, a to też dobrze świadczy o aspiracjach i kwalifikacjach kierownika Chór śpiewał Sanctus i Benedictus z mszy d-moll Kromolkiego — brzmienie chóru ładne i wyrównane”.

Ze okręgu leszczyńskiego na zjeździe w Poznaniu odniósł tak poważny sukces, zawdzięczać należy przede wszystkim śpiewakom, a zwłaszcza Chórowi Kościelnemu z Leszna, który uczestniczył w zjeździe w liczbie 50 członków czynnych. Uznaniem należy się także dyrygentowi chóru leszczyńskiego, p. Rymarzykowski, który nie szczędził trudu i energii, by chór jego stał na wysokości swego zadania i nie ustąpił śluszniejszym, w lepszych warunkach pracującym chórówi poznańskim.

Oby wyróżnienie, jakie okręg leszczyński uzyskał na zjeździe w Poznaniu, było bodźcem do dalszej pracy dla wszystkich członków, a nie mniej też i dla dyrygenta. Oby pieśń kościelna znalazła zrozumienie u wszystkich!

Jarmarki w woj. Poznańskim.

Gostyn. Jarmark na byłoby i konie odbędzie się w mieście tuł. w czwartek, dnia 26. września 1929 r.

WIELKOPOLSKA.

w) **Dolsk. (Śmierć w kąpieli.)** Półtoraroczne dziecko wóznego miejskiego Stanisława Hejmańskiego upadło w kąpielę głębokości około 15 centymetrów warzą w dół i udusiło się z braku pomocy.

w) **Mosina. (Grozny pożar.)** Dnia 19 bm. w pobliżu Mosiny wybuchł groźny pożar w wielkiej stodole kupca Szendera. Spaliło się 5 wagonów sztucznych nawozów, zboże siano i stoma liczonej wartości około 25 tys. zł. Wartość sztucznych nawozów które były wzniesione „Rolnika” w Kostrzynie obecnie się na około 10 tys. zł. Istnieje uzasadnione podejrzenie że ogień został podłożony.

Z Poznania.

P) **Przedstawiciel rządu włoskiego o PWK.** Bawiący w tych dniach razem z wycieczką ministrów i przedstawicieli rządów zagranicznych na PWK, dyrektor departamentu włoskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Pillotti nadesłał na ręce Dyrekcji PWK. telegram następującej treści: „Opuszczam Wasz kraj pod entuzjastycznym wrażeniem podziwu dla tego co zobaczyłem na PWK, pierwszej wystawie narodowej. Uoszone ze sobą najwyższą i najprzejrzystszą pamięć o tradycjonalnej gościnności wielkiego narodu polskiego”.

P) **Trzecia okresowa wystawa ogrodnicza na P. W. K.** W sobotę, 21 bm. o godz. 11-tej przed południem odbyło się uroczyste otwarcie II-ciej wielkiej okresowej wystawy ogrodniczej w westybulu reprezentacyjnym na P. W. K. Wystawa ta jest wstępem do wielkich imprez ogrodniczych na PWK. w najbliższych dniach.

P) **Wycieczka dzieci gdańskich.** Dnia 16. bm. przybyła na PWK, wycieczka dzieci polskich z Gdańska uczęszczających do polskich szkół powszechnych, utrzymanych przez Senat Gdański. Wycieczkę zorganizowała na własny koszt Maciej Szkolna w Gdańsku. Kierownikiem wycieczki jest kierown. Biura M. S. prof. Gaweł. W wycieczce brało udział 71 dzieci. Senat Gdański robił trudności przy organizowaniu tej wycieczki; nie dał nawet nauczycieli do nadzorowania działu. — Dzieci zabawią w Poznaniu 3 dni. Kuratorjum O. S. Poznańskie dało dzieciom bezpłatne kwatery w ginnazjum żeńskim przy ul. Matejki 8.

P) **Jak pastory protestanccy obchodzą się ze swymi wiernymi.** W „Głosie Ewangelicznym”; organie zboru luterskiego w Warszawie, z dn. 15. bm. znajdujemy opis gorzącej sceny, jaka miała miejsce w zborze poznańskim pod wymownym tytułem: „Brak

w) **Odolanów. (Lęskomyślność.)** Pożar lasu powstał w Karłowicach w pow. odolanowskim; szkoda jestniaczna. Jak się okazało, ogień spowodował 19 letni robotnik Jan Zawidzki, który rzucił niedopałek papierosa.

POMORZE.

p) **Gdańsk. (Sprawa ludności polskiej.)** Dnia 23. bm. odbędzie się posiedzenie rady delegatów związków polskich wraz z zarządem kolonii polskiej. Na posiedzeniu tem omówione będą sprawy dotyczące ludności polskiej w Gdańsku.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) **Łódź. (Falszerze pięciozłotówek pod kuczem.)** Na terenie powiatu łódzkiego ciągle zjawiały się fałszywe pięciozłotówki, co zwróciło rzeczywiste uwagę policji wojewódzkiej. Wkrótce kierownik lotnej brygady aresztował w Aleksandrowie Kujawskim Sale Frydman, przy której znaleziono 50 sztuk fałszyfikatora Rachelę Sulman, która miała dwie fałszywe pięciozłotówki i Henrykę Wojciechowską z 9 sztukami fałszywymi. Znalaziono cynę, gips, różne olejki i preparaty wskazujące niewątpliwie iż w tym lokalu odbywa się fabrykacja fałszywych pieniędzy metalowych. Zastano tam również kilka osób, jak Wł. i Małgorzata Wojciechowskie, Wł. Kicińskiego, Izabela Hofszpigała oraz Szymona Zylbermana, którzy nie mogli się wytłumaczyć z przyczyn pobytu w mieszkaniu Walenickowej. Dokonano następnie rewizji w mieszkaniu Wojciechowskiej ujawniła 200 sztuk gotowych fałszyfków i komplet przyborów do fabrykowania pieniędzy. Wszyscy aresztowani podlegnięci zostali do odpowiedzialności karnej.

bk) **Radomsk. (Niewiasty okładane tytoniem.)** Osobliwego rodzaju cztery niewiasty spotkała na swej drodze lotna brygada kontroli skarbowej w pociągu między Częstochową a Radomskiem. Były to: Matki Goralowa z Częstochowy, która na sobie pod ubraniem miała poważny okład z tytoniu, a nadto sporą porcję w koszyku razem przeszło 11 kilogramów, Wł. Nowakowa wioząca w walizce i paczce 14 i pół kilogramów, J. Malla posiadająca przy sobie 7 kg. i Ewa Juszczykowa przy której znaleziono 7 kilogramów przyniesionego tytoniu. Pierwsze trzy niewiasty jak się okazało musiały być w zmożeniu z konduktorami; nieśmiało że wiozły przemyt, ale w dodatku jechały bez biletów. Konduktorzy tłumaczyli, się iż w zgodności ich dla owych przemytniczek miała swe źródło w tem iż to są żony kolejarzy. Wszystkie owe tytoniowe paki odesłano do dyspozycji Sądu Grodzkiego, a 40 kilogramów skonfiskowanego tytoniu niemieckiego przesłano do Urzędu Akcyzowego.

MAŁOPOLSKA.

mp) **Lwów. (Przyjazd b. premiera Bartla.)** — Po blisko miesięcznej podróży powrócił na stałe do Lwowa b. premier prof. Bartel wraz z małżonką. Na dworcu witało prof. Bartla grono osób, które zgłaszały mu nadzwyczajne serdeczne przyjęcie. B. premier Bartel wygląda bardzo dobrze. Od dnia 1 października rozpoczyna prof. Bartel wykłady geomeitryj na Politechnice lwowskiej.

KUPUJĄC TOWAR KRAJOWY — ZASPASZ JASZ GŁÓD PRACOWNIKA POLSKIEGO!

ducha”. Podajemy dosłownie: „Podczas pobytu w Poznaniu celem zwiedzenia wystawy, p. S. udała się w niedzielę rano do kościoła ewangelickiego Piotra i Pawła. Była godzina 10 rano. Podchodząc do bocznego wejścia, zauważyła, że służa kościelny wyrzucił — dosłownie — za kolumnę za drzwi jakiegoś człowieka. Nie tracąc odwagi p. S. wraz z mężem (kałofikdem) otworzyła drzwi i weszła do przedstłonka, ale służa kościelny kazał się jej natychmiast wynosić. Wówczas zażądała ona widzenia się z pastorem, który po skończonym nabożeństwie kazał ją do siebie poprosić. Jemu opowiedziała p. S. gorszącą scenę której była świadkiem, a jednocześnie poszkodowaną. Pastor dowiedziawszy się, że p. S. jest z Warszawy; bardzo się zmieszając zaważwał swego kościelnego i począł mu robić wymówki w języku niemieckim, gdy dotąd rozmawiał po polsku. Wówczas kościelny odparł: „Przećcież p. pastor sam tak kazał mi zrobić, a teraz mi robi wyrzuty”. (KAP.)

P) **Ofiara wysiłków konnych.** Podczas wysiłków konnych na Ławicy w biegu z przeszkodami spadł z konia porucznik 7 dyonu artylerji konnej w Poznaniu Czesław Komarnicki odnosząc złamanie szczęki, pokaleczenie głowy i silny wstrząs mózgu. Przewieziony do wojskowego szpitala okręgowego, zmarł nie odzyskawszy przytomności.

P) **Głodomór.** W dniu onegdajszym głodomór z Wesołego Miasteczka przerwał głodówkę, którą uprawiał przez przeciąg 40 dni, odżywiając się wodą sodową. Głodomór opuścił miejsce dobrowolnego zamknięcia; składając kabinę, opieczkowaną ze wszystkich stron przez notariusza i po zbadaniu lekarskim przewieziony został do zakładu Dżakoniskiego gdzie odbędzie rekonwalescencję, niezbędną po tak długim i niezwykłym poście.

KRESY WSCHODNIE.

kw) **Wilno. (Nieudany zamach na zakłady amunicyjne.)** W pobliżu parku amunicyjnego przy ul. Litewskiej w czasie pełnienia warty, żołnierz dostąpił u drzwi prowadzących do składu amunicyjnego syczący granat i odrzucił go silnie w przeciwną stronę. Granat padł na pobliski plac dla zabaw przy szkole powszechnej. Granat eksplodował a odłamki jego zranili dość ciężko przybyłego wcześniej do szkoły 9-letniego Mirosława Kozłowskiego. Dzięki przytomności żołnierza uratowany został netylko skład amunicyjny, lecz znajdujące się w pobliżu gęste zabudowania, któreby niewątpliwie padły ofiarą wybuchu. Zandarmerja i władze policyjne wdrożyły w tej sprawie energiczne dochodzenie. Wyniki szczegółowego śledztwa trzymane są na razie w ścisłej tajemnicy.

kw) **Wilno. (Napad bandytów.)** Na trakcie święciany — Huciejskiej w pobliżu miejscowości Zolote dokonano napadu rabunkowego na kupców ze święcian. Jakóba Kramika i Izaka Sznajdera. — Dwóch bandytów uzbrojonych w obcięte karabiny zrabowało im 2870 zł z czego 2200 w banknotach resztę zaś srebrem. Władze zarządziły natychmiast energiczny pościg. Istnieją poszlaki, iż bandyci przybyli z zakordonu.

Z CAŁEJ POLSKI.

Dziesięciolecie Polskiego Czerwonego Krzyża. W roku bieżącym mia dziesięć lat od chwili gdy Polski Czerwony Krzyż rozpoczął swoją humanitarną działalność. W zaraniu niepodległości Rzeczypospolitej, gdy formowały się zryby wkrzeszonego państwa Polski Czerw. Krzyż rozwija nader żywotną akcję w niesieniu pomocy żołnierzom. I oto po latach dziesięciu zasłużona ta instytucja przedstawi społeczeństwu bilans swych prac i wysiłków. Dla upamiętnienia swego dziesięciolecia Polski Czerwony Krzyż poświęca dzień 10 listopada r. b. na urządzenie uroczystości jubileuszowych i pokazów, które wypełnią cały tydzień.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

110-letnia Polska w Ameryce. Rządka uroczystości obchodziła kolonia polska w St. Charles, w stanie Illinois. Oto jedna z tamtejszych mieszkanki, p. Augusta Kusner, ukończyła sto dziesięć lat życia i czuje się nader w pełni sił. Sędziwa matrona przybyła do Stanów Zjednoczonych z Polski przed 25-lety i bardzo sobie chwalić ewierówickowy pobyt w ojczyźnie Yankesów.

117 000 bezdomnych dziewcząt w Chicago. Jak mało uzasadnioną jest legenda o powszechnym dobrobycie w Stanach Zjednoczonych, tego najlepszym dowodem służyć może fakt że w samym tylko Chicago według danych ogłoszonych przez tujejsze stowarzyszenie społeczne, 117 000 dziewcząt pracujących zawodowo nie posiada własnych mieszkań i gnieździ się w najbardziej niepodobnych lokalach „kateń”, gdyż przeciętny ich zarobek tygodniowy, nie przekraczający 20 dolarów, nie pozwala im na wynajęcie odpowiedniego mieszkania. Jest rzeczą oczywistą — twierdzą autorzy tej zastraszającej statystyki — że te sto kilkanaście tys. młodych dziewcząt pracujących ciężko na swe utrzymanie i nieposiadających własnego mieszkania, narażone jest na demoralizację, choroby i upadek, rzucający je w odmęt zbrodni.

Ze sportu.

Lekka atletyka.

Na zawodach w Pradze zorganizowanych przez „Spartę” i „Slawie” osiągnięto bardzo dobre wyniki w tem trzy rekordy czeskie. Sensacją dnia było pokonanie Petkewicza przez Kosiakina w biegu na 3000 m. Kosiak prowadził od startu i zwyciężył w słabym czasie 9:09,6 o 60 metrów przed Petkewiczem. W biegu na 440 y. przez płotki zwyciężył Kóstrzewski w czasie 57,2 sek. bijąc Schoureka (Cz.) 59,6 (rekord czeski). W półmiedzi kula zwyciężył Douda rekordowym rzutem 14,39 m., w rzucie młotem Prousa (Cz.) pobli rekord czeski ustanowiony przez 15 laty, o 99 cm. rzucając na 42,60 m. W biegu na 100 m.: 1) Knenleky 11 sek., 2) Vykoupil, 3) Sikomski. W skoku w dal: 1) Sikorski, 6,89, 2) Hoffmann (Cz.) 6,67. — W niedzielę odbędzie się w Warszawie Agrykolt bieg z przeszkodami na 3000 m. (steple-chase) o mistrzostwo Polski. Startować będą najlepsi długodystansowcy z Petkewiczem, Sarnackim, Kóstrzewskim i Jaworskim na czele.

Program „Radja Poznańskiego”.

Niedziela, 22. września.

10,15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11,45 Komunikaty z Powz. Wyst. Krajowej. 12,00 Sygnał czasu. 14,00 Odczyt rolniczy. 14,20 Odczyt rolniczy. 14,35 Wykład dla gospodyń. 16,30 Radiografja. 17,00 Koncert gramofonowy. 17,50 Audycja dla dzieci. 18,20 Biuletyn Słow. Młodzieży Polskiej. 18,35 Odczyt. 19,00 Audycja wokalna. 19,25 Interdium muzyczne. 19,45 „Siłwa rerum” — czyli rzeczy ciekawe. 20,05 Nadprogram. 20,30 Koncert wieczorny. 22,00 Sygnał czasu — komunikaty sportowe. 22,30 Radiografja. 23,00 Rewja z „Morskiego Oka”.

Program „Radja Warszawskiego”.

Niedziela, 22. września.

10,15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11,45 Komunikaty z Powz. Wyst. Krajowej. 12,10 Przerwa. 15,00 Koncert z płyt gramofonowych. 15,50 Komunikaty przygodne. 16,00 „Pogadanka dla gospodyń wiejskich”. 16,20 Transmisja z Katowic. 16,40 „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”. 17,00 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Polickiej. 18,35 Odczyt. 19,00 Rozmaitości. 19,25 „Z przeżytych i dziełojw narodu”. 19,58 Sygnał czasu. 20,05 „Promienie FR”. 20,30 Koncert popularny. 22,00 Komunikat meteorologiczny. 22,05 Komunikaty PAT'a. 22,20 Komunikaty sportowe i nadprogram. 22,45 Muzyka taneczna z „Oazy”.

Drobne wydatki.

Mąż, rujnowany rozrzutnością młodej żony, wymógł od niej obietnicę prowadzenia stałego codziennego rachunku wydatków.

Kochająca żonka obietnicy ściśle dotrzymała i w specjalnie kupionej na ten cel książce rachunkowej, mąż, chcący wdrożyć żonę do oszczędności, znalazł wieczorem następujące zapisy:

Siemle dla kanarka 0,25 gr.

Jatmucha ubogim 0,30 gr.

Drobne wydatki zł 250,00.

Wieczorne Kursy Handlowe dla dorosłych w Lesznie

ul. Komieniusza (gmach Państwowej Szkoły Handlowej)
Podobnie jak w ubiegłych latach otwiera się z dniem 1. października br.

6-cio miesięczne

wieczorne Kursy Handlowe dla dorosłych.

Nauka odbywać się będzie między godz. 18—21.

PROGRAM:

- księgowość pojed. i podwójna metodami włoską, niemiecką i amerykańską tygod. godzin 4
- rachunki kupieckie „ „ 3
- nauka o handlu, wekslach, czekach itp. „ „ 2
- korespondencja kupiecka i bankowa „ „ 2
- „ niemiecka nadobow. „ „ 2
- stenografia „ „ 2
- księgowość kameralna nadobowiażk. „ „ 2

Razem tygod. godzin 17

Po ukończeniu Kursów absolwenci otrzymują świadectwa.

Opłata wynosi mies. zł 20,—; dla urzędników, wojskowych i niezamożnych odpowiednie zwolnienia.

Wpisy przyjmują oraz udziela szczegółowych informacji sekretariat Państwowej Szkoły Handlowej w Lesznie, ulica Komieniusza, codziennie o godz. 8—12 i 17—18.

Przy wpisie należy przedłożyć metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne oraz tytułem wpisowego złotych 5,—.

WYDZIERZAWIENIE POLOWANIA.

W czwartek, dnia 10 października 1929 r. popołudniu o godz. 3-ciej odbędzie się w mieszkaniu niżej podpisanego wydzierżawienie polowania gminy Długie Nowe. Warunki polowania wyłożone są do wglądu od poniedziałku 23. 9. 29. przez 14 dni również u niżej podpisanego.

Adolf Dittmann, Długie-Nowe.

Z Warszawy.

(W) Baron Togo u P. Prezydenta Rzeczypospolitej. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj o godz. 11-ej na audjencji senatora barona Togo — prezesa Towarzystwa polsko-japońskiego w Tokio. Jednocześnie baronowa Togo złożyła wizytę pani Mościckiej.

(W) Odznaczenie bohaterki Siostry japońskiego Czerwonego Krzyża. Kapituła Polskiego Czerwonego Krzyża przyznała siostrze japońskiej Czerw. Krzyża Sumi Matsuwara odznaczenie III-ej klasy w dowód uznania za bohaterstwo podczas ratowania dzieci polskich. Podczas akademii odbytej dn. 18. bm. w sali Tow. Hygienicznego na cześć prezesa japońskiego Czerwonego Krzyża barona Togo, prezes Zarządu Gł. Polskiego Czerwonego Krzyża p. Zygmunt Zaborowski złożył na ręce barona Togo odznaczenie dla zmarłej bohaterki.

(W) Depesza parlamentarzystów francuskich. Delegacja parlamentarzystów francuskich nadesłała do p. wiceministra spraw zagranicznych Wysokiego depeszę następującą: Opuszczając terytorjum Polski francuska delegacja parlamentarna prosi pana o przyjęcie wyrazów wdzięczności za zgotowane jej wszę-

dzie gorące przyjęcie. Delegacja zachowa ze swej podróży niezatarte wspomnienie oraz absolutną ufność w przyszłość Polski przyjaciółki i sojusznicy Francji pracującej z nią wspólnie nad rozwijaniem ich wzajemnej pomyślności i nad konsolidacją polski światowej. (—) Locquin, przewodniczący.

(W) Przyjazd szefa sił lotniczych Francji. Onegdaj rano przybył do Warszawy generałny inspektor sił lotniczych Francji gen. Barres. Na dworcu powitał gen. Barresa oficerowie departamentu aeronaucy z pulk. Rayskim na czele, delegacja oficerów i pulku lotniczego z dow. pulku Sendoridem. Imieniem p. ministra spraw wojskowych gościa powitał pierwszy oficer sztabu głównego mjr. Próchnicki oraz komendant garnizonu m. stoł. Warszawy, pulk. Wieniawa-Długoszewski. Na dworcu był obecny szef francuskiej misji wojskowej w Polsce gen. Denain.

(W) Zbiegi posłów. Prokuratura wygotowała sprawozdanie dotyczące spraw posłów, wydanych przez sejm władzom sądownym. Z treści sprawozdania wynika, że z czterech wydanych przez sejm posłów, jeden tylko poseł Walicki stał ujęty i oddany sądom; pozostali zaś w liczbie trzech zbiegli zagranicę. Sprawozdanie to będzie przesłane marszałkowi Sejmu.

SUMA WKŁADÓW

Oszczędności, lokowane w bankach, są podstawą dobrobytu całego kraju, banki bowiem rozpoczynają je na cele produkcyjne.

Dopomóżmy rozwojowi kraju, jeśli nie będziemy przetrzymywali pieniędzy w domu, lecz alokujemy je w znanych sobie i majątkowo odpowiedzialnych Bankach Ludowych.

Suma wkładów, złożonych w Bankach Ludowych zachodnich województw, wzrosła już do 60 milionów zł.

Wkłady, począwszy od 1 zł przyjmują:

Bank Ludowy Bukowiec Górny
Bank Ludowy Kościan
Bank Ludowy Leszno
Bank Ludowy Osieczna
Bank Ludowy Rydzyna

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 20 września 1929.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca na 100 kg.

„Ceny orientacyjne”

„parytet Poznań”

Zyto nowe suche zdane do przemiału 23,50—24,50

Uspობienie słabe

Pezenca nowa sucha zdana do przemiału 38,50—40,50

Uspობienie spokojne

Jęczmień przemiałowy 25,00—28,00

Jęczmień browarowy 28,50—31,50

Uspობienie spokojne

Owies nowy 21,50—23,35

Uspობienie słabsze

KINO APOLLO

Dziś w sobotę jutro w niedzielę poraz ostatni przepiękne arcydzieło z krainy słonecz i piasków p. l.

Arcyzłódziej z Damaszku

Jutro w niedzielę od godz. 3 do 5 jedno przedstawienie dla dzieci i młodzieży filmu sensacyjnego pod tytułem „MILIONOWY SPADKOBIERCA”. O godz. 5-ej „Arcyzłódziej z Damaszku”.

KONCERT

Bank Ludowy

w Bojanowie

placi od wkładów 9 do 18 1/2 % liczy procent od dnia wpłaty do dnia wypłaty wkładów.

Za pewność wkładów odpowiada 400

członków całym swym majątkiem.

Papę dachową, smołę preparowaną, lepek i pak smołowy

polca

„TEKTURA” Fabryka Papy Dachowej
F. LESIŃSKI - KRÓTOSZYN. TEL. 116 i 159.

Z poznańskiego targu na bydło.

Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisyj Notowania Ceny

Poznań, dnia 20 września, 1929r.

Spędzono: wołów 8, buchajów 21, krów 54, bydląt 68, świń 266, cieląt 182 owiec 61, kóz — prosiąt —

Razem 592 zwierząt.

Z powodu małego spędu notowań nie przedstawiono.

gp) Dziś dnia 21. 9. 1929r. kursy walut są następujące

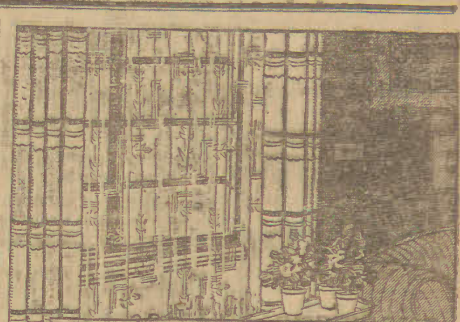
Dolar amerykański	1	8,85
Funt angielski	1	48,05
Frank franc.	100	34,76
„ szwajc.	100	171,18
Marka niem.	100	211,45
Guldeny gdańskie	100	172,12

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Seal.

Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.



Lśniące i wonne story.

franki i franki wnoszą błogi nastrój w dom. Należy zadbać o ich piękny wygląd przez Persil. Przez zamoczenie w letniej wodzie, lekkie wyćmieszczenie w letnim rozczynu Persilowym i staranne wypłukanie znowu w letniej wodzie wyciszają się grzmiące delikatnie. Barwne materiały należy trącać zimno; wypróbować wprzód trwałość koloru na naróżniku szuku.

Persil to Persil

PRZETARG.

W środę, dnia 25 września 1929 r. o godz. 11-ej w Lesznie przy ul. Dworcowej 28 sprzedany będzie, najwiecej daigemu za gotówkę, koń wybrakowany z siłby w Policji Państwowej. Komendant Powiatowej P. P.

(—) Kubasik, komisarz.

Kawiarnia i Cukiernia „POLONIA“

S. KASPRZAK - LESZNO ULICA WOLNOŚCI

Od dziś codziennie

KONCERT

ARTYSTYCZNY

CODZIENNIE ŚWIEŻE PIECZYWO

PONIEC i OKOLICA!

Śrutownia motorowa na nowo uruchomiona.

SRUT

do wymiany stałe na składzie.
Śrutuje się tylko na kamieniach.

OLEJARNIA

uruchomiona zostanie dnia 1 października br.
Kupuje się zdrowe, czyste siemie lniane.

Śrutownia motorowa, Poniec.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 24 bm. o godz. 12 sprzedam naj-
więcej dającemu za gotówkę:

4 uździenice.

Zbiórka kupujących przed ratuszem w Bojanowie.
KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

ZAMIAST OSOBNYCH UWIADOMIEN

O UROCZYSTOŚCI ZAŚLUBIN

HELENY WOLNIEWICZÓWNY
z TEODOREM WOJCIECHOWSKIM

MAJĄCEJ SIĘ ODBYĆ W DNIU 24-GO WRZEŚNIA 1929 ROKU O

DZINIE 18 W KOSCIELE PARAFIALNYM W LESZNIE UWIADAMIAJĄ

RODZICE i NARZECZENI.

LESZNO, ALEJE KRASIŃSKIEGO 12.

NA SEZON ZIMOWY

połączam po niezwykle niskich cenach
i w wielkim wyborze gotowe

PŁASZCZE i SUKNIE DAMSKIE

i dziecięce własnego wykonania.
Wykonują również podług miary wszelką garderobę męską i damską oraz
PLISOWANIE.

ST. SOBCZAK - LESZNO

ULICA LESZCZYŃSKICH 40.

ULICA LESZCZYŃSKICH 40.

MATERIAŁY MĘSKIE

MATERIAŁY DAMSKIE

Ekspedientka

z kilkuletnią praktyką potrzebną
do składu bielizny i towarów
krótkich, od 1. 10. rb. Oferty
z odp. świadectw do eksp.
Głosu pod „L. R.“

Uczeń

syn uczelnych rodziców, mały,
cy chce wyuczyć się obywatelstwa
może się natychmiast lub od
1. 10. br. zgłosić. A. Ciesielski,
mistrz obywateli Leszno, ul.
Osiecka 8.

Skład

2 pokoje i kuchnia, nadający się
na każdy interes w Wielich-
owie, ul. Grodzka nr. 2 na-
tachmiał do wydzierżawienia

I DŹWIGARY

ŻELAZO SZTABOWE
BLACHY wszelkiego rodzaju
PAPA DACHOWA
KAMIEŃ DO ŻARNOkucia budowl.
i narzędzia.LEMIESZE i OKŁADNIE
WIDŁY do ziemniaków i buraków
LATARNIE stażenne i powozowe
SZUFLE DRZEWNE
LANCUCHY wszelkiego rodzaju
OPAKUNKI do lokomobiliStoje do zapraw
10 proc. rabatu

PAROWNIKI wywracane

KOTŁY miedziane i emalj. żel.
WAGI DECYMALNE
ARTYKUŁY KANALIZACYJNE
DYKTY

poleca po niskich cenach F. PRZYMUSZAŁA, skład żelaza, LESZNO, Rynek 19, telefon 48.

Kartofle
jadalnedostarcza franco dom po zł
2,80 za ctr.

Dr. Schubert, Gronowo.

Lepza
dziewczynaz gotowaniem, potrzebna od
1-go października. Zgłoszenia
Dr. Brzeski, Leszno ul. Dwor-
cowa 6.

Drewniaki

z dobrej skóry, poleca po ni-
ższych cenach

Leon Stryczka, Osieczna

warsztat obuwniczy i pantofl.

Pokój umebl.

ładny, słoneczny, blisko koszar,
do wynajęcia dla 2 panów.
Adres wskaże eksp. Głosu.Od dnia 23 bm. sprzedaję
słomę jęczmienną
i owsianąCena za 50 kg. zł 2,50, Informacje
udziela
REIFEISEN, Leszno,
dworzec towarowy.

Chłopak

porządny do koci, który służył
przy kawalerji, najchętniej ze-
wsł, może się natychmiast zgło-
sić. Leszno, Komeniusza 35.

Ogród

nadający się pod budowę,
przy Ogródkach na sprzedaż.
Zgl. do eksp. „Głosu“.

KOBIETA

lub starsza dziewczyna (tylko
zdrowa i uczciwa), zechce się
może do posługi. Utrzymanie
i zapłata. Zgłaszać się popo-
łudniu. Adres wskaże eksp.
„Głosu“.LEKCJE
RYTMIKIrozpoczynają się 1 października
br. Zaznaczam, że przyjmują
dzieci już od lat 5-ciu. Zgłosze-
nia przyjmuję tylko do 30 wrze-
śnia 1929 r.

Andrzejewska

Leszno, Dworcowa 50, II piętro

Druki

wszelkiego rodzaju

i wykonuje

Drukarnia Leszczyńska

Leszno, ul. Wolności nr. 21.

Kotły
miedzianew cenie od 95.— złotych
w wielkim wyborze poleca

F. Przymuszała

skład żelaza

Leszno, Rynek 19.

Futra!

F. MAKOWSKI
LESZNO

Futra!

ulica Wolności nr. 3.

Zakład kufiarzki.

Zima się zbliża, więc każdy powinien zaopatrzyć się w futro
męskie lub damskie.Polecam w wielkim wyborze
mój dobrze zaopatrzony skład
kufiarzki w skóry: SYŁE,
BIBERETY, SKUNKSY,
KARAKULY, TCHORZE,
tomaki, lisie itp. oraz spody no
bardzo przystępnych cenach.Najnowsze mody w płaszczach
damskich: pioszaniski, sył,
trymerki i trefaki. Wykonuje
na zamówienia wszelkiego ro-
dzaju futra sułtan, i fachowo
oraz przyjmuje reperacje
i przeróbki.

Służąca

starsza i uczciwa, znajdzie
miejscę od 1. 10. rb. Gdzie?
wskaże eksp. Głosu.

MEBLE WYŚCIEŁANE

kupuje się najtaniej na doładowych spłatach ratami
w firmie B. CHMIEŁOWSKI
mistrz tapicerski, Plac Dr. Metziga nr. 4
Kanapy, leżanki, materace, wkłady sprężynowe
garnitury pluszowe, klubowe, gobelinowe.
Również przyjmuje przeróbki wchodzące w zakres tapicerstwa

Bank Ludowy w Osiecznie

przyjmuje wkłady oszczędnościowe pod zastaw złotego w złocie lub obcej waluty, zabezpiecza przed dewaluacją, płaci
najwyższe procenty, załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące.

DŹWIGARY I

żelazo sztabowe, osie, lemieszce,
gwoździe, cement, papę dachową,
smołę i wszelkie materiały budowlane

**MŁOCARNIE
MOTORY**

dla gospodarstw i przemysłu

Kartoflarki

system „HARDER“ i „GWIAZDA B“

Siewniki do zbóż
i nawozów sztucznych.

Rok założ.
1889.

Stanisław Voelkel, dawn. Alfred Strecker, Leszno, Dworcowa 38.

Telefon
nr. 81.

**PAŃSTWOWA
LOTERIA
KLASOWA**



**Co drugi los
wygrawa**

LOS Y

I. kl. 20 Loterii Państwowej

sz do nabycia

Cena za 1/1 losu 40 zł,

cena za 1/2 losu 20 zł,

cena za 1/4 losu 10 zł.

Główna wygrana 750.000,00 zł.

2 premje 250.000,00 i 150.000,00 zł.

Zamówienia zamiejscowe skuteczną się odwrotną
pocztą.

KOLEKTURA:

A. Marski-Leszno

Konto w P. K. O. 203245.



ile ziarnek zboża, tyle pieniędzy zas-
roczędzisz, kupisz meble, letniki, materace,
sygnalizatory, itp. Cichorzewskiego, Leszno, ul.
Leszczyńskich nr. 8.

Zyto siewne

pierwszy odsiew Potkusa,

pszenica siewna

pierwszy odsiew jest na składzie.

Bronisław Stelmietz

Leszno, ulica Leszczyńskich 28.

Telefon 262.



**BLASK
HELIO**

NAJLEPSZY PROSZEK MYDLANY
✓ DIERZE SAM I BIELI ✓

WYTWÓRZYNIA
S.A. SP. AKC.
POLSKA

DO NABYCIA WSZĘDZIE!

Osiedliłem się w Lesznie

Aleje Krasińskiego Nr. 20. Tel. 149.

Przyjmuje od 10—11 i 4—5
prywatnie i członków Kolejowej Kaszy Chorych.

Dr. Tad. Bystrzyński

Nocny dzwonek w bramie.

2 dobre klacze

sprzeda

Jan Woiciechowski. Rydzyna.



Dlaczego się martwisz kolego?
Czy u ciebie kto chory?...
Czy może kto umarł?...
A może masz wesele!

do płacenia?

Nie, choć kupię baculi!

i nie wiem gdzie.

Radzę tobie iść z ciałem zaufa-

niem do... Warszawskiej

Wytwórni Obuwia w Lesznie

ul. Leszczyńskich 34, tam wy-

llczysz swoje myśli i dostaniesz

obuwie własnego wyrobu, naj-

nowsze modele.

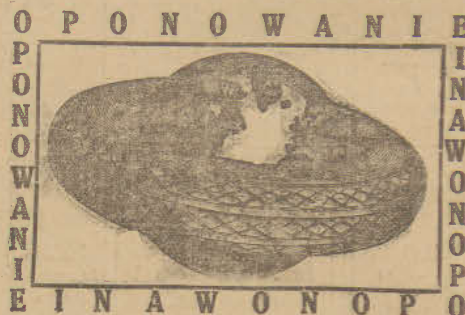
SAMOCCHODY FORDA

Z KAROSERJĄ ORYGINALNĄ LUB WYROBU KRAJOWEGO

SA NIEDOŚCIGŁE
ZE WZGLĘDU NA

WYTRWAŁOŚĆ i PRAKTYCZNOŚĆ

TAK SAMO ŚWIATOWY ROZGŁOS ZDOBYŁO
SOBIE

**GOODYEAR**

DZIĘKI NIEZRÓWNAN. DOBROCI MATERJAŁÓW i DOSKONAŁEMU
WYKONANIU

NAJTRWALSZE i NAJKORZYSTNIEJSZE

ZAWSZE Auto-Salon Fryderyk Sadzki

DO **Leszno (Wlkp.)** ulica Wolności nr. 24/25.
NABYCIA Telefon 339.

AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO
FORD—MOTOR—COMPANY A/S.

Reklama jest dzwianiem handlu!**Wyjaśnienie!**

Właścicielowi Wielkop. Szkoły Muzycznej w Poznaniu panu Dr. W. Piotrowskiemu w odpowiedzi komunikujemy co następuje: Jawnie i na każdym kroku akcentujemy, że nie mamy nic wspólnego z Wielkop. Szkołą Muzyczną w Poznaniu, ani też z Wlkp. Szkołą dla zawodowych muzyków w Poznaniu. Nazwa „Wielkopolska“ nie jest monopolem jednostki, gdyż szkół o podobnej nazwie jest kilka i żadna z nich nie jest sądownie zastrzeżona. Sprawa zatwierdzenia, czy też zmiana nazwy Szkoły Muzycznej w Lesznie, będącej dopiero w stadium organizacji należy do kompetencji Ministerjum i właściciela. Wtrącanie się pana Dr. W. Piotrowskiego do spraw prywatnych innych szkół, jakoteż próba terroryzowania, psuje jego opinię i świadczy źle o etyce, z jaką się p. Dr. Piotrowski do młodych szkół muzycznych odnosi, upatrując w tutejszej szkole muzycznej niebezpieczeństwo dla swego instytutu w Poznaniu.

Wielkopolska Szkoła Muzyczna w Lesznie (Wlkp.)

Do prania delikatnych materiałów poleca się

Kosznik

**MYDŁO
SŁONIOWE**

Najkorzystniej i najpewniej lokuje się wkłady oszczędnościowe w Banku Ludowym w Poniecu

ulica Wielko Zamkowa nr. 44, w własnym domu.

Bank załatwia także wszelkie transakcje w zakresie bankowości wchodzącej

SKOROWIDZ POLSKICH SKŁADÓW, PRZEDSIĘBIORSTW I.T.D.

Poniżej podajemy spis składów, przedsiębiorstw i warsztatów i prosimy Szanownych Czytelników, by przy zakupach uwzględniali w pierwszym rzędzie te firmy, które podajemy w niniejszym skorowidzu.

WŁADYSŁAW NOWACZYK - MISTRZ MALARSKI - LESZNO - ULICA ŁAZIEBNA 6

TELEFON 268.

ROK ZAŁ. 1894.

Pierwszorzędný i najstarszy zakład malarsko-dekoracyjny na miejscu i w okolicy wykonuje wszelkie prace w zakresie malarstwa wchodzące, szybko i po cenach przystępnych

ARTYKUŁY MĘSKIE

St. Muszbleta
Leszno,
Rynek 19.
Korzystne źródło
zakupów wszelkich
artykułów męskich.

INTROLIGATORNIE

Władysław Rzepka
Introligatornia
Leszno, Rynek 14.
Telefon 168.
Tekstura wszelk. gatunk.

KRAWIECTWO

Tomasz Stanek
LESZNO
ulica Leszczyńskich 43.
Natywkwłóto, krawiectwo
damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

INSTRUMENTY MUZ.

Najtańsze źródło za-
kupu artów, pisem-
skich, szkolnych i przybo-
rów muzycznych.
Wyroby fletonowe.
Fa A. Pachura
właśc. J. WĄŻECKI
LESZNO
Kościańska nr. 66.

KRAWIECTWO

ST. SOBCZAK, mistrz krawiecki
Leszno, Leszczyńskich 40
**BŁAWATY - ODZIEŻ
GOTOWA I PODŁUG MIARY.**

BUDOWNICTWO

S. SAMOLEWSKI
LESZNO
Tel. 243.
Materiały budowl.
Dostawa cegły i dach.
Dogodne warunki spłaty!

KAMIENIARSTWO

PRZEDSIĘBIORSTWO KAMIENIARSKO-RZEŹBIARSKIE
Jan Skrzypczak, dawn. Th. Pflitzner
GRANIT — MARMUR — PIASKOWIEC — KAMIEŃ SZTUCZNE
LESZNO, ALEJE MUŚNICKIEGO 5, ODDZIAŁ UL. OSIECKA 62

MEBLE

**MEBLE
TRUMNY
LEZANKI**
najtańcej
MATYKŁASINSKI
Leszno
NOWY RYNEK

PAPIER

TAPETY
LINOLEUM
LISTWY DO TAPET
spleci szablony Linkosta
PAPIER arkowy, gazet,
peromlinowy, toaletowy,
PAPIER do pisania, ko-
oerty, kartony do wszystk
kart do gry, kostki, żur-
niale miod, atrament, no-
tesy, ołówki, towary ga-
lanterijne poleca po ce-
nach najniższych.
'BAZAR'
właśc. Paweł Abt
LESZNO, Dworcowa 3.

BATERIE

Akumulatory
baterie amowe
stałe na składzie
Reparacje i napewn. akum.
T. SMOLANOWICZ
Leszno, ul. Dworcowa 11
Telefon 218.

FIGURY

POMNIKI

NAGROBKI

BŁAWATY

W. JARECKI
Dom konfekcyjny
LESZNO
ulica Kościańska nr. 84
tuż przy Ryneku.
Bławaty, bławaty, konfekcja,
chustki wlejskie
Wielki wybór. Ceny zmniejszone.

KSIĘGARNIE

Józef Rzepka
Księgarnia i skład
papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168.

PIERZE

**PIERZE
POŚCIEL
PUCH**
ST. ZBOROWSKI
Leszno, ul. Kościańska 1
PAROWA CZYSZCZALNIA
I DEZINFEKCYJA.

TOWARY KOLONJALNE — DELIKATESY

Antoni Kaczmarek Osieczna
Tel. 15 poleca Tel. 15
**TOWARY KOLONJALNE
DELIKATESY**
Wina, wódki i spirytus monon. — Hurt. piw i limonady
Skład żelaza i sprzętów gospodarczych.

PUSZKARSTWO

W. Biechowiak
mistrz raskarski.
Broń i amunicja.
Fotografy fotograficzne.
Leszno - Wilko.
ul. Wolności 10. Tel. 281

CUKIERKI

"VENETIA"
właśc.
Józef Robenek, LESZNO
Dworcowa 5. Spec. skład
kawy, cukrów i czekolady.

MEBLE

MEBLE WYŚCIELANE
na dogodnych warun-
kach, na małe raty. Garni-
tury klubowe, pluszowe, kana-
py, leżanki, materace, wkładki
sprężynowe w wielk. wyborze.
Przyjm. przebiegi różn. rodz.
B. CHMIELEWSKI
Leszno, plac Dr. Metrija 4.

OBROŃCA

OBROŃCA PRYWATNY
załatwia sprawy procesowe,
akcyzowe, skarbowe, umo-
wy najmu, podatki, ścię-
ganie należności, sporządza
wszelkie wnioski i udziela
porady prawnej.
A. BUNK
LESZNO, Dworcowa 36.

SZKLARSTWO

**SZLIFIARNIA SZKŁA
POZŁOTNICTWO!**
Szkoło okienne, lustra, rami
do obrazów, listwy do tapet
fachowa i gustowna oprawa
obrazów
LUDWIK SCHMIDT
mistrz pozłoty i szklarski
Leszno, Rynek 9.

ROWERY

**DOBRY
TOWAR**
Najtańsze źródło zakupu. —
Reparacje pod gwarancją i fach.
St. Kurzawa
PONIEC
ulica Sienkiewicza nr. 7

FORTEPIANY

Nadzworne Fajtrwa
Fortepianów i Pianin
T. Betting
Leszno (Pozn.)
Telefon 235. Telefon 235.

DEKARSTWO

Najsolidniejsze
przedsiębiorstwo
dekarckie
z rutyną zagran., przeprowa-
dza remonty starych dachów
oraz krycie nowych budowli
pod wszelką ewentualia.
IGN. AKUSZEWSKI
Leszno, ulica Kościańska 31.

PIERZE

**Specjalny magazyn
wypraw**
poleca z własnej pracowni
koldry puchowe i wulowe,
bielizna kółkowa i stołowa,
Inlety, Drele, Pierze i Puch.
Edm. Zwierzycki, Leszno,
ul. Leszczyńskich 12.

MASZYNY ROLNICZE

Składnica Maszyn Rolniczych
WŁOSZAKOWICE W. KASPERSKI
Maszyny i narzędzia rolnicze — wirołki — rowery
i maszyny do szycia na dogodn. warunkach spłaty.
Warsztatyreparacyjne. Wypożycz. młockarki parowej

BLACHARSTWO

Wawrzyniec Schaefer
warsztaty
blacharsko - instalacyjne
LESZNO
ul. Wolności 15.
ul. Komoniusza 35.

Przedpłata: Na poczek wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika,” „Ogniisko Domowe,” dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z edycją. do demu przez listowego wliczenie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odroczeniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Ogłoszenia: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 groszy. Reklamy 1 lin. w dziele redakcji wynosi 60 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstotliwym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przesłania w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rakostewicz, księg. Bojanowski Adamczewski, Dwor. cowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Poniec: Stefanowski, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński, Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Ko. ścińska nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: J. Kociński, ulica Ko. ścińska nr. 1. Ostrowa, Rynek nr. 9. Złagoda: M. Calik, ul. Marszałkow. ska nr. 62. Przedmieście p. Przemysł: Matysiek, Brenno: Muszbleta. Włocławek: J. Wojciech. Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Wielechowo: T. Nowacki, Rynek. Dubin: Rawicz: R. Kowalski. Wronów: Dalaszyński. Dolak: J. Poprawski, Rynek. Zabórów: W. Winkler, Rynek. Matyle. Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świąciechowa: Koschel. Krynów: Bol. Pila. czyk, Rynek. Osieczna: Szewelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szwajkowski, niekamien.

PRZEGLĄD TYGODNIOWY

BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY

GŁOSU LESZCZYŃSKIEGO I GŁOSU POLSKIEGO

NIEDZIELA, 22 WRZEŚNIA 1929 r.

„Wesołe Miasteczko” na Powszechnej Wystawie Krajowej w Karykaturze



Rodzina z pod Warszawy na Wystawie



Tata wygrał niedźwiedzia



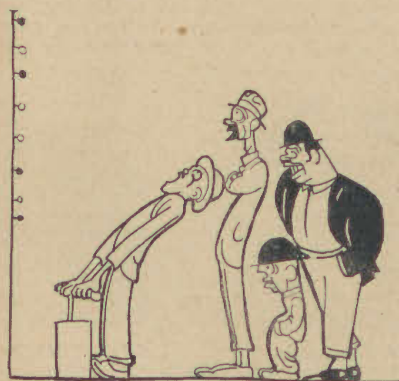
Anglicy na Wystawie



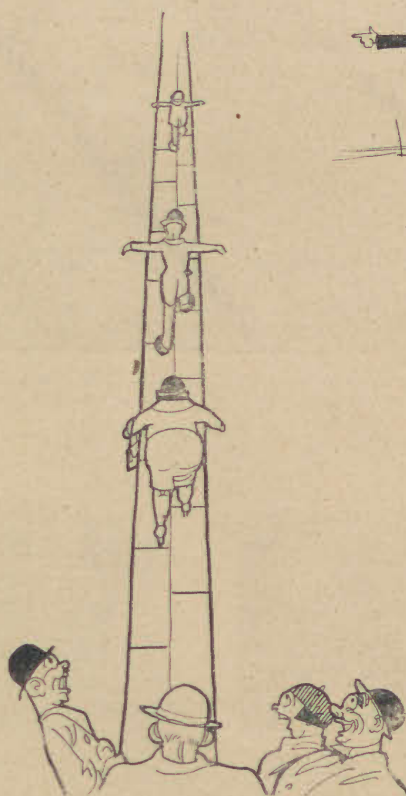
Ciocia strzela



Emocje jazdy napowietrznej



Tata przy siłomierzu



Na ruchomych schodach



Samochody elektryczne



J. E. ks. kardynał Kakowski, w asystencji ks. biskupów: Galla i Szlagowskiego, dokonał na Kamionku w Warszawie uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego pod kościół Matki Boskiej Zwycięskiej

W Warszawie odbyło się posiedzenie związku miast, które zaszczylił swoją obecnością delegaci Anglii, Belgii, Hiszpanii, Holandii, Niemiec i Szwajcarii



Kurs aplikantów kolejowych, otwarty w obecności min. Kühna w Dęblinie



Wycieczka bułgarska w Polsce

KU CZCI JEN. SOWIŃSKIEGO

ZAKOŃCZENIE KURSU W. F. W STRZELNIE (WLKP.)

JOACHIM LELEWEL



Złożenie wieńca przez inwalidów polskich przed tablicą pamiątkową bohaterskiego jen. Sowińskiego w Warszawie



Siedzą: p. starosta Baranowski (x), pow. komendant P. W. i W. F. i członkowie Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. w otoczeniu członków kursu



Wkrótce mają być przeniesione prochym Joachima Lelewela z cmentarza na Montmartre w Paryżu do Wilna. Na zdjęciu widzimy grób Lelewela w Paryżu



Przewodniczącym posiedzenia Ligi Narodów w Genewie wybrano dr. Guerrero, przedstawiciela San Salvador



Reżyserka paryskich teatrów p. G. Dulac otrzymała krzyż francuskiego legionu zasłużonych krajowi



Podczas ostatniego etapu podróży z Lakehurst do Friedrichshafen Zeppelinem dowodził kapitan Lehman



Bubnow, były naczelnik G. P. U. na Dalekim Wschodzie, mianowany komisarzem oświaty w R. S. S. R.



A. Lunaczarski, b. komisarz oświaty w R. S. S. R. objął ma ambasadę sowiecką w Londynie



5 letni Bobby Burras, występujący w filmach niemych jest najmłodszym artystą kinowym na świecie

10-e Zgromadzenie Ligi Narodów w Genewie



Sesja Rady Ligi Narodów



Delegaci państw. Na pierwszym planie Mac Donald i Briand

ZGON ZNAKOMITEGO POETY JUGOSŁOWIAŃSKIEGO



Ivo Vojnović, znakomity poeta, dramaturg i powieściopisarz, zmarł w Raguzie w sędziwym wieku



Dyrektor urzędu emigracyjnego, p. Nakoniecznikow (trzeci z lewej), zjeżdża do kopalni węgla w Courrières we Francji, gdzie pracują polscy górnicy

ADMIRAŁ TOGO



Podczas święta japońskiej marynarki wojennej, admirał Togo nadawał odznaki członkom b. swojej floty z roku 1905



Zawody hydroplanów o puchar Schneidera zostały ukończone zwycięstwem Anglików. Na zdjęciu u góry widzimy podobizny zwycięzców — angiłka, Waghorna i włoska Monti

Zaburzenia wszczęte przez Arabów w Palestynie zostały uniemożliwione, zawdzięczając energicznemu zarządzeniom władz. Na zdjęciu widzimy rewizję podejrzanego Araba na ulicach Jerozolimy



„Śmiech to zdrowie” — Młodzież angielska w drodze na wycieczkę podmiejską uprzyjemnia sobie czas śpiewem i muzyką



Marjelta Millner i Jack Trevor w filmie „Republika piratów”. (Fot. „Kolos” — Warszawa)



Fragment wycieczki młodzieży murzyńskiej w okolicach New-Yorku



Domergue i van Dongen, artyści malarstwa francuskiego, na plaży w Deauville



Sprzedawca lemoniady w Kairze

CZYTAJCIE NAJPOPULARNIEJSZE I NAJCIEKAWSZE W POLSCE PISMO TYGODNIOWE

„7 DNI”

CENA TYLKO 50 GROSZY

W KAŻDYM NUMERZE LICZNE WYSOKOWARTOŚCIOWE PREMJE DLA CZYTELNIKÓW.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA, NOWOSENATORSKA 2
(RÓG UL. TRĘBACKIEJ)

Telefon № 525-85.

Nurmi w Warszawie

Konopacka i Nurmi (u góry), krok w krok za Nurmim biegnie Petkiewicz (u dołu), w pierwszym dniu zawodów (3 klm.) zwycięża Petkiewicz, w drugim dniu nieznacznie ulega Petkiewicz Nurmiemu. Nurmi 19 m. 35 sek. Petkiewicz 19 min. 41,7 sek. Dystans 4 mile angielskie



NAJLEPSZE KSIĄŻKI
2004 BEZPŁ. PRÓBNIKÓW. WARSZAWA 1



Na plaży w Palm Beach niema ludzi smutnych

LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

A. SITKOWSKI

Warszawa, ul Szpitalna Nr. 12, tel. 202-60.

Przyjmuje zamówienia na zdjęcia fot. fabryk, domów, zjazdów, wnętrza sal, biur, mieszkań, majątków, kopji z obrazów olejnych dla pism ilustrowanych. Uwagze p. p. obywateli: zdjęcia inwentarza żywego i martwego.

Przyjmuje się wszelkie roboty p. p. Amatorów, wywoływanie, powiększanie i retuszowanie. — Obsługa przyjmuje się listownie i telefonicznie.



— Najlepszym lekarstwem dla pani byłoby, moim zdaniem, wyjść za mąż.
— A czy pan doktor nie był by skłonny zaaplikować mi sam tego lekarstwa?
— O, łaskawa pani, my lekarze przepisujemy tylko leki, ale sami staramy się ich nie używać.



Jesienny kapelusz filcowy koloru bąnana. Wstążka granatowa



Idealny środek samopiorący pierze wszystko,

co może być prane wodą i mydłem, a więc: bieliznę białą i kolorową, materiały wełniane, jedwabne, firanki, dywany i t. d. Tanio i bez trudu usuwa RADION wszelki brud. W każdym gospodarstwie zatem wystarczy jako jedyny środek do prania

RADION



Strojne uczesanie